

Nazywam się Kunegunda Prys... — str. 3 — Sport — str. 6

Plac Czerwony, 18. VIII. 1962

Seria zamachów wstrząsnęła Madrytem

WYBUCH BOMBY

na terenie letniej rezydencji

gen. Franco

Plastikowe wizytówki przeciwników dyktatury

PARYŻ PAP. W ciągu ostatnich kilkunastu godzin w miastach hiszpańskich zanotowano serię zamachów bombowych. Największe wrażenie wywołał wybuch silnego ładunku plastikowego w ogrodzie otaczającym letnią rezydencję dyktatora Hiszpanii, gen. Franco w San Sebastian.

BOMBA spowodowała wielką wyrwę w murze otaczającym pałac oraz wypadnięcie szyb w całej rezydencji. Na krótko przed zamachem, Franco wychodził na wybrzeże Zatoki Biskajskiej, a w pałacu pozostawała tylko jego żona. Druga silna eksplozja miała miejsce przed redakcją katolickiego dziennika „YA”. Spowodowała ona uszkodzenie budynku oraz wypadnięcie szyb w sąsiednich gmachach.

Doświadczenie gwałtowna eksplozja wstrząsnęła gmachem redakcji należącej do związkowego pisma „PUEBLO”. Również tu straty materialne są spore. Zdaniem obserwatorów wszystkie te zamachy dokonywane zostały przez przeciwników dyktatury generała Franco.

Smutna uroczystość w 20 rocznicę nieudanego desantu w Dieppe

PARYŻ PAP. W związku z 20 rocznicą pierwszego nieudanego desantu alianckich na północnym wybrzeżu okupowanej Francji, dokonanego 19 sierpnia 1942 roku, w Dieppe rozległy się syreny okrętowe, a francuski okręt wojenny zastrzelił w morzu obywateli. W Dieppe (Normandia), odbyła się w niedzielę smutna uroczystość. O godzinie 13.48 w porcie w Dieppe rozległy się syreny okrętowe, a francuski okręt wojenny zastrzelił w morzu obywateli. W Dieppe (Normandia), odbyła się w niedzielę smutna uroczystość. O godzinie 13.48 w porcie w Dieppe rozległy się syreny okrętowe, a francuski okręt wojenny zastrzelił w morzu obywateli.

„Czarne kule”
GDANSK PAP. Na masztach umieszczonych w najbardziej widocznych z morza i lądu miejscach wiszą czarne kule. Jest to ostrzeżenie o silnym wietrze do 7 stopni w skali Beauforta.

Ploną lasy

PARYŻ PAP. Na śródlądowym obszarze Francji rozszalał się nowy pożar lasów. Objął on i zniszczył ponad 1 300 ha lasu sosnowego niedaleko Marsylii.

Zakopiańskie rekordy bezmyślności

W szpilkach — zamiast do „Watry” na podbój Tatr

13-letnia dziewczynka zaginęła w Grocie Ciemnej

ZAKOPANE PAP. Zakopane bije w bieżące rekordy frekwencji, zaś ludzie przyjeżdżający pod Giewont wszelkie rekordy lekkożywności. Mimo przestróg i ostrzeżeń, niedoświadczeni turyści wybierają się w góry w strojach spacerowych, przy czym kobiety posuwają swoją „elegancję” tak daleko, że nawet wdrują na górskie wyłeczek w „szpilkach”.

TEGO RODZAJU LEK KOMYŚLNOŚĆ powodziła, że ratownicy GOPR są wielokrotnie alarmowani i muszą sprowadzać z gór wyczerpanych, całkowicie turystów, którzy o własnych siłach nie są w stanie zejść do schronisk, kwaterek, pensjonatów itp.

„TONY” zrabował 1,5 mln dolarów?

NOWY JORK. Władze policyjne prowadzą ce poszukiwania bandytów, którzy obrabowali furgonetkę przewożącą pieniądze do Bostonu, nadesłali przez radio rykoszety sprawców napaści. Znajdując się wśród nich jedna kobieta, a na czele bandy, według danych, którymi rozporządza policja, stoi znany gangster „Tony”.

Kierownik urzędu pocztowego w Randolph podał dokładną sumę zrabowaną przez bandytów. Wynosi ona 1,5 miliona dolarów. Jest to pierwszy wypadek zrabowania w USA tak wysokiej sumy.

W CIĄGU ostatnich 48 godzin GOPR alarmowany był niemal bez przerwy wiadomościami o zaginięciach w górach. Ze schroniska na Kaspówkach zginięło 12-osobowe turyści z NRD, z Morskiego Oka o braku wszelkich wiadomości o losach dwójki turystów z Bielecka, a zrozpaczona matka zawiadomiła o zaginięciu w Grocie Ciemnej 13-letniej córki.

Na szczęście wszyscy odnaleźli się.

NA TRYBUNIE honorowej Andrian Nizkołajew, Paweł Popowicz i N. S. Chruszczow.
(CAF-Telefoto)



WYNIKI gryzbobrania: „na gorco”. No i oczywiście, kim nie ma gryzbob trujących.

(Fotoreportaż z wczorajszego gryzbobrania — patrz str. 3)

Nerwowy manekin

PARYŻ. Nierwoka przysięga przetrwać patrol, pociąg w Metz. Podczas swego obchodu policyjanci znaleźli nie chodnika — ciemki i szklaki i spłoszeni niebezpieczeństwem robili wściekłe szuszy z kłótnią miejską. Wnętrze wtrącałoby jednak niebezpieczeństwo, a z masek — niebezpieczeństwo, stało nieporuszone w szutce niej polce.

EDITH PIAF znów w szpitalu

PARYŻ PAP. Słynna piosenkarka francuska Edith Piaf, która niedawno zaręczyła się z młodszym o 20 lat spiewakiem greckim Theo Sarapo i zapowiedziała wkrótce swój ślub, została nagle odwieziona do szpitala w Besancon. Przyczyna, dla której Piaf musiała znaleźć się w szpitalu, nie została podana.

Dziś 6 stron

Don Cook o stosunkach USA - NRF

ENTUZJASTYCZNE FETOWANIE Norstada w Bonn

- demonstracją wobec Waszyngtonu

WASZYNGTON PAP. ENTUZJASTYCZNE I WYLEWNE POWITANIE ZGOTOWANE W BONN GEN. NORSTADOWI — PISZE WASHYNGTONSKI KORESPONDENT PAP — PRASA AMERYKAŃSKA OCENIA JAKO DEMONSTRACJĘ WOBEC WASHYNGTONU I DOWÓD NIEUFUJNOŚCI WOBEC POLITYKI NUKLEARNEJ USA W EUROPIE.

KENNEDY wypoczywa w Los Angeles

NOWY JORK PAP. Kontynuując swoją podróż po zachodnich polach kraju Kennedy przybył do Los Angeles (Kalifornia) gdzie wraz z gubernatorem tego stanu, demokratą Brownem uczestniczył w uroczystości, wspierającej roboty budowlane zapory wodnej San Luis. Przy tej okazji Kennedy wygłosił krótkie przemówienie do audytium składającego się z około 15 tysięcy osób, podnosząc m. in. zastępi gubernatora Browna. Kontrastem między republikanem Kennedyem a demokracją Browna w wyznaczonych na jesień wyborach gubernatorskich stanu Kalifornia jest — jak wiadomo — b. wiceprezydent USA Nixon. Kennedy udał się następnie na wypocinek do Los Angeles.

Śmiertelny skok z wieży Notre Dame

PARYŻ PAP. Z 68-metrowej wieży paryskiej katedry Notre Dame skoczył 19-letni porucznik saperskiego jezuitów w Albi. Oddział wojsk francuskich, samobójca poniósł śmierć na miejscu. Przyczyna samobójstwa było życie układające się z żoną, która zamierzała go opuścić.

WSPANIAŁY AMBASADOR

P2M otrzymała bardzo miły list od pilna portowego w Liverpoolu kpt. Charlesa Morrisona. Pilot pisze, że obsługując P2M-owski statek „Hydrosz” spotkał się z wielką serdecznością ze strony załogi i kapłana S. Ratajczaka. List kończy się słowami: „He is a fine ambassador for your country”. — „Jest on wspaniałym ambasadorem Waszego kraju”.

STATKI NA WYJŚCIU:
S/S „KOPALNIA SZOMBIERKI” — z Łubowa z rudą
M/S „SYRENKA” z Finlandii z drobnicą.
S/S „CIESZYŃ” z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:
S/S „SOLDEK” do Danii z węglem.

PIERWSZY POJEMNIK CHŁODZONY
STATKI P2M, pływające na linii Zachodnio-Afrykańskiej będą mogły przewozić ładunki chłodzone. Ostatnio otrzymano z Norwegii pierwszy pojemnik chłodzony o objętości 24 m sześciu, mogący przewozić 12 ton takich towarów jak wędliny, nabiał, owoce itp. Po zdaniu przez pojemnik egzaminu w eksploatacji — P2M przewiduje zakup dalszych sztuk.

Wczoraj trawlerzy łowiące na Morzu Północnym osiągnęły bardzo dobre wyniki. Jednostki „Daimona” legitymowała się średnią dzienną — 18 ton, „Bzura” — 63 ton. Trawler „Ody” miał średnio po 16 ton na jednostkę, a należny wynik — 36 ton z dnia osiągnął trawler „Kaczawa”. Trawler „Gryfa” miał średnio po 9 ton — najlepszy połów — 15 ton — osiągnął „Skawa”.

Wczoraj trawlerzy łowiące na Morzu Północnym osiągnęły bardzo dobre wyniki. Jednostki „Daimona” legitymowała się średnią dzienną — 18 ton, „Bzura” — 63 ton. Trawler „Ody” miał średnio po 16 ton na jednostkę, a należny wynik — 36 ton z dnia osiągnął trawler „Kaczawa”. Trawler „Gryfa” miał średnio po 9 ton — najlepszy połów — 15 ton — osiągnął „Skawa”.

zażycych, przyjaźnych i opartych na zaufaniu stosunków, jak poprzednio z prezydentem Eisenhowerem.

Irak oskarża Turcję o nieprzyjazne akty

BEJRUT PAP. W kołmunicacji urzędowym nadanym przez rozłośnię bagdadzką, Irak oskarżył Turcję o to, że jej samoloty 15-krotnie pogwałciły irański obszar powietrzny w okresie od 1959 r. Władze turckie miały jednak zignorować wszystkie irańskie protesty przeciwko tym nieprzyjaznym aktom.

Lindbergh sąsiadem Chaplina

PARYŻ PAP. Bohater pierwszego przelotu nad Atlantyką, Charles Lindbergh, liczący dziś 60 lat, postanowił przenieść się wraz z swą żoną Anną na stałe z USA do Europy. Zamieszkają oni nad Jeziorem Lemanskim, w bezpośrednim sąsiedztwie słynnego aktora Charlie Chaplina.

NA ANTENACH SWIATA

Dzisiaj rano
agencje donosiły

♦ TASS Z MOSKWI:

Cała niedziela komunistów NIKOLAJEW spędził w Moskwie na łonie rodziny. POPOWICZ przebywał w mieszkaniu komunistów w Moskwie. Komunistów czują się dziś bardzo dobrze.

♦ REUTER Z LONDONU:

Do bazy lotniczej w pobliżu Oxfordu przybyły 3 amerykańskie samoloty odrzutowe „U-2”, które, jak podają brytyjskie Ministerstwo Lotnictwa, miały tam pozostać przez 48-60 dni w celu prowadzenia badań „meteorologicznych”.

♦ ANSA Z RZYMU:

Odbiła się pierwsza próba jazdy przez przebieg w tych dniach 11-kilometrowy tunel pod Mont Blanc. Pasażerami pierwszego auta byli czterej inżynierowie francuscy.

♦ PAP Z BONNI:

Rząd francuski przekazał baskijskiemu MSZ dokumenty oskarżające szwedzkiego tułaczę SS „DAS REICH” gen. H. LAMMERDINGA, że podczas w okresie okupacji mieszkając w Gracjoli, Sur — Glane oraz za powstania w Tulie ponad 100 patriotów francuskich. Lammerding skazany został sądownie w roku 1948 przez trybunał wojenny w Bordeaux na karę śmierci.

Dokumenty te będą służyć oświeceniu w Dortmundzie.

♦ REUTER Z NOWEGO JORKU:

Według informacji kół zbliżonych do ONZ, kraje zachodu nie zamierzają poprzeć kandydaturę NORWEGII do Rady BEZPIECZEŃSTWA na miejsce Irlandii, której kadencja wygasa z końcem br.

♦ ANSA Z RZYMU:

W Alpach włoskich, na wysokości 3400 m, zaskoczona została przez burzę grupa młodych alpinistów z NRF. Pięciu uderzył w ścianę, zabijając dwóch z nich. Trzeci został lekko ranny.

♦ PAP Z NOWEGO JORKU:

Po blisko półtorarocznej pracy zakończono wreszcie zdjęcia do „KLEOPATRY” — najbarbarzyjszego i jednocześnie najbardziej szalonego filmu w historii kina. Na ekranach film ten ma się ukazać na wiosnę 1963 roku.

Kulminacyjnym punktem filmu jest triumfujący wjazd Kleopatry do Rzymu, podczas którego Elizabeth TAYLOR ma na sobie szatę wartości 6,3 tys. dolarów. Śledzi ona przy tym na szafce z ozdobnymi kulami wazę, w której 2 miliony dolarów pochłonięta dekoracja przedstawiająca pałac Kleopatry w Aleksandrii, wzniesiona nad Morzem Tyrreńskim.

♦ AGENCJA FRANCE PRESSE Z PARYŻA:

Moda letnia w stylu „YA-YA” dokonuje inwazji z Anglii do Europy. Młode dziewczęta „adeptki” tej mody, noszą sukienki kończące się 13 cm nad kolanami, co wywołuje okrzyki podziwu (Ch. ya, ya) ze strony mężczyzn. Sąd wywołał się nazwa nowej mody.

Z ostatniej chwili

♦ ADN Z ROSTOKU:

Eskaadra marynarki wojennej NRD opuściła Rostock udając się do Leningradu. Oficjalnie wizyta przyjaciół. W skład eskaдры wchodzi statek flagowy „KARL LIEBKNECHT” oraz stawacze min „ROSTOCK”, „HALLÉ” i „MAGDEBURG”.

♦ REUTER Z LONDONU:

Na statku portugalskim przybyłym do portu w Madrycie eksplodował ładunek sztucznych ogniów. Statek zatonił.

Raport lekarzy — psychiatrów

Dochodzenia POTWIERDZAJĄ przypuszczenia o samobójstwie Marilyn Monroe

WENIKI DOCHODZENIA W SPRAWIE TRAGICZNEJ ŚMIERCI AMERYKANSKIEJ GWIAZDY FILMOWEJ MARILYN MONROE POTWIERDZAJĄ PRZYPUSZCZENIA, ŻE POPEŁNIŁA ONA SAMOBÓJSTWO.

GRUPA znanych lekarzy — psychiatrów, która badała wypadek ostatnich dni przed jej śmiercią, wskazuje, że aktorka znajdowała się w stanie skrajnej depresji.

MARILYN MONROE od wielu lat zażywała środki nasenne i zdawała sobie sprawę, że zbyt wielka dawka może być śmiertelna — stwierdza m. in. raport lekarzy.

Dalej ekipa psychiatrów podaje, że w rozmowach ze znajomymi, Monroe w ostatnim czasie niejednokrotnie mówiła o tym, że pragnie zrezygnować z kariery artystycznej, wycofać się ze sceny itd. Właściwie również, że w przeszłości pod wpływem chwilowych niepowodzeń czy depresji częstokroć próbowała po pełni samobójstwa.

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runięcia w przepaść uchronił go występ skalny. Wyrażono go z opresji przy pomocy helikoptera.

24 godziny na półce skalnej

26-LETNI ANGLIK Raymond Crossley spędził 24 godziny na wąskim występie skalnym na wysokości ponad 2,5 tys. metrów na zboczu Mont Blanc. Niefortunnie alpinista obsunął się po ścianie. Od runię

Przemysł okrętowy w świetle uchwały Rady Ministrów

NOWE ZADANIA — NOWE ŚRODKI

WYWIAD Z DYREKTOREM TECHNICZNYM ZJEDNOCZENIA PRZEMISŁU OKRĘTOWEGO — MGR INŻ. ST. NOWICKIM

RADA MINISTRÓW PODJĘŁA OSTATNIO UCHWAŁĘ PRZECYŻAJĄCĄ ZADANIA DLA PRZEMISŁU OKRĘTOWEGO NA LATA 1963 — 1965 ORAZ WYZNACZAJĄCĄ ODATKOWE ŚRODKI ZAPEWNIAJĄCE REALIZACJĘ TYCH ZADAŃ. PONIEWAŻ PRZYSZŁOŚĆ PRZEMISŁU OKRĘTOWEGO NIE JEST OBOJĘTNA MIESZKANCOM NASZEGO MIASTA — POPROSILIŚMY DYREKTORA TECHNICZNEGO ZJEDNOCZENIA PRZEMISŁU OKRĘTOWEGO — MGR. INŻ. ST. NOWICKIEGO O NASWIETLENIE KIERUNKÓW DZIAŁANIA UCHWAŁY.

— Jeżeli chodzi o wielkość produkcji to przemysł okrętowy nie otrzymał dodatkowych zadań — wyjaśnia dyr. Nowicki. W br. mamy zdać 288 tys. DWT, natomiast w 1965 r. — 450 tys. DWT. W Stoczni Szczecińskiej wzrost produkcji na przestrzeni lat 1962 — 1965 wyniesie ponad 150 proc. Uchwała nakłada natomiast na stocznice obowiązek budowania statków większych, nowocześniejszych i tańszych. W związku z tym szczególny nacisk kładzie na rozwój postępu technicznego i prac naukowo-badawczych. Nastąpiła automatyzacja robot, szczególnie spawalniczych w oddziałach kadłubowych oraz mechanizacja robót ręcznych na wyposażeniu. Stocznia Szczecińska otrzymała automatyzację do cięcia blach metoda fotoelektryczną i szereg innych nowoczesnych urządzeń. Jednocześnie w CBKO — Nr 1 stworzono warunki dla podjęcia prac naukowo-badawczych i koordynacyjnych, a także prowadzenia szerokiej informacji technicznej.

— Jakże środki uchwały przewidują na realizację tych zadań?
— Jeżeli chodzi o Stocznice Szczecińskie, to podwyższono jej nakłady na inwestycje

stycje w latach 1963—1965 o 25 proc. w stosunku do sum przyznanych pierwotnie. Część tych nakładów przeznaczona jest na unowocześnienie produkcji, większość jednak na cele socjalne, BHP, ochronę przeciwpożarową oraz gospodarkę mieszkaniową.
— Jak wiadomo — mówi dalej inż. Nowicki — przemysł okrętowy w ub. roku przeżywał pewne trudności, będące następstwem nieregularności dostaw szeregu urządzeń wyposażenia. Przemysł nasz nie produkuje w ogóle pewnych z nich, innych znów wytwarzamy za mało. Uchwała Rady Ministrów nakłada na wiele zakładów obowiązek uruchomienia lub rozszerzenia produkcji agregatów i urządzeń wyposażeniowych dla statków.

— O jakie urządzenia chodzi konkretnie?
— Przemysł Chemiczny został zobowiązany do uruchomienia produkcji izolacji ciepłoizolacyjnych, nowych gatunków lakierów, wykładzin z tworzyw sztucznych — wyjaśnia nasz rozmówca. Przemysł Ciepły ma uruchomić produkcję urządzeń i meczanizatorów do wyposażenia statków, m.in. nowych typów silników okrętowych o średniej mocy, agregatów o małej mocy oraz urządzeń chłodniczych.

— Czy jednak przemysł kooperujący z naszymi stoczniami dysponuje odpowiednią mocą, aby zapewnić produkcję wymienionych urządzeń?
— Uchwała bierze pod uwagę i to zagadnienie — twierdzi dyr. Nowicki. Mówi mianowicie o konieczności powiększenia mocy przedsiębiorstwa produkującego na rzecz stoczni. Nakłada też obowiązek dostarczania urządzeń i mechanizmów wyprobowanych u przednio, dobrej jakości.

(Dok. na str. 5-tej)



NIEOFICJALNA „królowa” gryzbobra — Czesława WALCZAK — dumna jest z zebranych borowików i z... zainteresowania fotorreportera.

NA GRZYBY Z „KURIEREM” I Z... DESZCZEM

WYJĄTKOWO cieszymy się, że nauka... „poszła w las”. Ścina my grzyby, nie niszcząc i nie naruszając grzybni.



PO przebytej podróży wszyscy nieco zgłodnieli, ale po miarach widać, że zadowoleni.

Tekst (KG)
Zdjęcia S. CIESLAK



ROZWOJ GOSPODARCZY, A NAUKA

W SWOIM b. interesującym cyklu pt. „NABLIŻSZE 20 LAT NAUKI”, „PRZEGŁAD KULTURALNY” drukuje rozmowę z prof. Kazimierzem SECOMSKIM na temat perspektywy wzrostu gospodarczego w Polsce, jako materialnej bazy rozwoju nauki. „Jeśli uda się nam utrzymać dotychczasowe tempo uprzemysłowienia — a takie są założenia planu perspektywicznego, poparte konkretnymi wynikami lat ubiegłych — to w r. 1980 osiągniemy poziom produkcji przemysłowej wyższy o około 10 proc. w porównaniu z ubiegłoroczną produkcją angielską, czy o ok. 15 proc. wyższy w porównaniu z produkcją w r. ub. NRP”.

Oczywiście — stwierdza prof. Secomski — w ciągu tych lat zmieni się także dalszy poziom uprzemysłowienia Anglii i NRP. Niemniej jednak wskazane przez autora Nowej Kasy, Trybunału, „Czy opłaca się uczyć?” Odpowiedź jest już dziś jasna: nauka nie tylko się opłaca, ale jest po prostu konieczna — nie tylko i nie mniej sama się ekwilibruje, a zważywszy na ton nowohuckiej stali produkują „robotnicy pierwszego pokolenia” do niedawna chłopcy z podkrakowskich wsi.

Nie tylko zresztą naukowców. W tym samym numerze „Przeglądu Kulturalnego” p. Barbara Śeldner analizuje przemiany, jakie w ciągu lat ostatnich zaszły w środowisku Nowej Kasy, Trybunału, „Czy opłaca się uczyć?” Odpowiedź jest już dziś jasna: nauka nie tylko się opłaca, ale jest po prostu konieczna — nie tylko i nie mniej sama się ekwilibruje, a zważywszy na ton nowohuckiej stali produkują „robotnicy pierwszego pokolenia” do niedawna chłopcy z podkrakowskich wsi.

Z „DZIEJÓW SZYDERSTWA”

ZNANY w Szczecinie z prelekcji w Klubie MPiK Zbigniew ZALUSKI nie ustaje w podjętej w swoich książkach i bieżącej publicystyce akcji, zwalczającej pleniącą się w niektórych środowiskach manierę wyśmiewania tzw. „bohaterów szczytnych”. Źródło tej „ideologii pogardy” do uszełkich form podległości, od utraconych i ofiarności uprzejmych autorów kultury i tak w nastrojach bankructwa, które ogarnęły część społeczeństwa na skutek zmian ustrojowych i politycznych, które to zmiany nie odpowiadały ich oczekiwaniom.

PRZYKŁAD BYDGOSZCZY

JERZY MIKKE we „WSPOŁA CZESNOSCII” analizuje szczegółowo przyczyny, które sprawiły, że w powszechnej opinii województwo bydgoskie uznano jako „proletariatu” w organizacji życia kulturalnego. Świadczy o tym fakt:

„Rok 1953 — Filharmonia Pomorska. Po roku 1955: Opera, Operetka, Studio Muzyczne, stacja telewizyjna, Teatr Propagandy, dwutygodnik „Pomorce”, tygodnik „Fakty i myśli”. 5 towarzyszów społeczno-kulturalnych. Imprezy o szerszym zasięgu teatralnym: Festiwal Teatrów Polskich Północnej w Toruniu i „Wiosna Poetycka”.

Zwłaszcza odpowiedź na pytanie, jakie są przyczyny tak intensywnego rozwoju, zmierzającego w kierunku Aleksandra Szmidta, przewodniczącego Prezydium WRN.

„Nie wyobrażam sobie jakiegokolwiek działacza władz terenowych, który by dzisiaj mógł pozwolić sobie na „lüks” rezygnacji z rozwijania i popierania inicjatyw społeczno-kulturalnych. Podstawą rezultatu w dziedzinie rozwoju kultury — to szerokie inicjatywy społeczne, plus rzetelne poparcie rad narodowych i komitetów FJN, plus konkretna pomoc finansowa, materialna i organizacyjna rad na rodowych, plus dobrze pomyślana koordynacja poczynań kulturalnych w ramach kompleksowego planu rozwoju województwa”.

Między nami, rodzicami

CHŁOPIEC czy dziewczynka? — oto pytanie, które bez reszty zaprzęga umysły najbliższych członków rodziny, gdy zbliża się „historyczny” moment powiększenia jej grona. Jakże nadadź imię — jeżeli będzie dziewczynka? A jakie — jeżeli chłopiec? Padają propozycje. Pod wpływem chwili fermy emocji i kaprysu — dziecko zostaje czasem obdarzone imieniem, które przez całe życie ci brzmie w jego uszach jak wyrzut.

Imię towarzyszy człowiekowi w każdej sytuacji życiowej; w domu, w szkole, w pracy, wszędzie, gdziekolwiek się znajdzie nazywając go będą imieniem, które mu nadano. Niekiedy zniknie się z władzą, z urzędem, w chwilach uroczystych — zawsze „chodzący” za nim będzie jego imię. Ba, figurować będzie na dokumentach jego dzieci.

IMIE... — wielkie rzeczy! Tak jest — wielkie rzeczy.

Przez całe życie człowiek czasem przez nie cierpi. Konia z rzędem temu, kto się nie uśmiechnie (bodać w duchu), jeżeli leciwy, a drobnej postury pan „zapadł”, że nazywa się np. Napoleon, Hołysz, Gracjan, Guzik, albo Łazarz Pudełko.

Biada dziewczynce, której rozanielona n.m.a. nadała imię Jasmina, a Bóg urody poskapila...

Nazywam się Kunegunda Ptyś...

ALBO np. Włochna... Pół dziewczynka ma 18 lat — pół bieda. Ale latka płynęła... I gdy Włochna kończy — dziesiąt lat, szewska pasja zaczyna ją ogarniać. Jej żal do rodziców jest najzupełniej uzasadniony. Nie lekceważmy sprawy imienia, nie szafujemy zbyt pochopnie wyszukany imiona mi. Pretensjonalne — Jasmina, Aida, Włochna, Lili, obowiązuja, kojarzą się z urodą, wczesną młodością, wytworną sylwetką. A jeżeli Aida będzie ciężka jak kłoc, a Lili — garbata? Różnie w życiu bywa.

Szczególnie niezdolność dla delikwenta jest zestawienie pretensjonalnych imion z śmiesznie brzmiącymi nazwiskami. Np. Narcyz Trzepak, Ka, Jolanta Duch, Beatrycze Guzik. Ostatecznie za nazwiskiem przychodzić na świat (zmiana wymaga trochę za-

chodu), ale na miły Bóg, nie podkreślamy nazwiska pretensjonalnym dodatkami! Tadeusz Trzepak, na pewno lepiej brzmi niż Napoleon Trzepak. Otoczenie chętnie w takim wypadku przechodzi na „panie Tadeusz”, a nazwisko pomija.

PRZY obmyślanu imienia dla noworodka dobrze jest również zadbać o to, by całość — imię i nazwisko — ładnie współbrzmiały. O ile lepiej brzmi np. Jan czy Bogusław Szpak niż, powiedzmy, Ireneusz Szpak. Kończowa spółgłoska imienia zlewa się wówczas z początkową, taką samą nazwiskiem i następuje wówczas zjawisko tzw. aliteracji, co powoduje pewne zniekształcenia, zwłaszcza dla tych, którzy po raz pierwszy stykają się z p. Ireneuszem. Poza tym takie zestawienie imienia z nazwiskiem trudniejsze jest do wymówienia. Odnosi się to zresztą do wszystkich znaków alfabetu. Jan Nowak też gorzej brzmi niż np. Jerzy Nowak. Na szczęście, kobiet ten problem nie dotyczy. Imiona ich kończą się przeważnie na a, nazwisk zaś zaczynających się również od a, jest tak niewiele...

Mamy ogromny wybór przy imennych imion. Po co obarczać człowieka nie pasującym doń imieniem. Mało to powodów do zmartwień w życiu? Po co dodawać takie niepotrzebne, nie zawinione... (St. O.)

BIELSK PODLASKI liczy 900 lat

BIELSK PODLASKI, miało powiatowe w woj. białostockim, będzie obchodzić we wrześniu 900-lecie swego istnienia. Jubileusz ten zachęcił władze i społeczeństwo do przeprowadzenia w mieście generalnych porządków, co nada doniośle mu jubilatowi odpowiedniego na taką okazję wyglądu.

Wartość prac społecznych wykonanych dotychczas przez mieszkańców Białoska, oblicza się na ponad 200 tys. zł.

Szczecińska Fabryka Sprzętu Okrętowego

w Szczecinie, ul. Gdańska 36

ZATRUDNI OD ZARAZ

20 SLUSARZY, 4 TOKARZY, 3 SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH Z UPRAWNIENIAMI PRS, PRZEPALACZA, 2 SLUSARZY Z UPRAWNIENIAMI, SPAWACZA, 2 STOLARZY, 2 ELEKTRYKOW, KRESLARZA, TECHNOLOGA-KALKULATORA ZE ZNAJOMOŚCIĄ PRAC PRZY REMONTACH STATKÓW ORAZ ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych.

Wynagrodzenie wg taryfikatora kwalifikacyjnego, obowiązującego dla przemysłu metalowego. Blizszych informacji związanych z przyjęciem i placą udzieli Dział Kadr S.F.S.O. 4069-K

Zawiadomienie

Miejski Zarząd Dróg i Mostów w Szczecinie zawiadamia, że od dnia 27 sierpnia 1962 r. aż do odwołania będzie zamknięty ruch kołowy na ulicy Nad Odrą w Szczecinie, od ul. Stołczyńskiej do cegielni „Zgoda”, w związku z wykonywanym kapitałowym remontem wyżej wymienionych ulic.

Objazd w kierunku Polic od ul. Kościelnej ulicami Nehringa, Szosą Polską do Młocięcina. 4129-K

PRZETARG

na wykonanie prac odgrusowawczo-porządkowych na terenie Pogodna

ogłasza

DZIELNICOWY ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKAŁNYCH SZCZECIN-POGODNO.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Kosztorysy na roboty do wglądu w Dziale Technicznym. Oferty należy składać w tut. Zarządzie, ul. Piotra Skargi 20 do dnia 23 sierpnia 1962 r. Otwarcie ofert nastąpi 27 sierpnia 1962 r. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. 4132-K

W dniu 15. VIII. 1962 r. zmarł długoletni pracownik Dzielnicowego Zarządu Budynków Mieszkalnych n/Odrą

JAN TANKELON

Wyraz głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego

składają

RADA ZAKŁADOWA,

PRACOWNICY ADM-ÓW I DYREKCJI 4131-K

Dnia 18 sierpnia 1962 r. zmarł po ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy Mąż i Ojciec

ś.†p.

Dr

Walenty Sawiński

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 21 bm. o godz. 10 w Kościele Królowej Korony Polskiej w Szczecinie po czym nastąpi przewiezienie zwłok do grobowca rodzinnego w Wągrowcu.

POGRZEŻENI W SMUTKU

ZONA, SYN I RODZINA 6476-G

SPRZEDAŻ Skoda 1200 Combil 6-osobowa, nowa, czarna, w dobrym stanie. Koszalin, Wąska 2 tel. 28-52. 4135-K

MOTOCYKL 12 z wozem, który okazuje się sprawnym. Policie ul. Nowopol. 22-2 od godz. 16. 4447-G

SKUTER „Osa” sprzedawca. Mielkiewicza 101B in 4a wejście z Janickiego, godz. 18-18. 6444-G

PSA wilczura sprzedawca. telefon 714-45. 6410-K

SAMOCHOZ osobowy z radem tanio sprzedam. Szczecin, Borumby 13-2. 6418-G

PIANINO czarne, krytyczne w dobrym stanie, sprzedam. tel. nr 398-08. 6445-G

CIĘKAWO

MĘSKIE POLUBITY Z „WENTYLACJA” WYRABIA SKAŻYSKA FO

FABRYKA obowiła w Skarżysku przysięgła już do produkcji reklamowej serii męskich polubitych na przyszły rok. Buty te mają ściśle nosić i są przewiewne. Placówki zastopowały bowiem częściowo siatkę nylonową, a częściowo powyższymi, w nich niewiele otworów. Cena tych praktycznych butów ma wynosić ok. 18 zł (ze zniżkami) i 270 zł — z siatką. (ab)

ŚWIETNA KIELBASA GŁOGOWSKA JEST DO NABYCIA. ALE... W AUSTRALII

ZNAKOMITA kielbasa, wyrabiana przez wojnę przez rzemieślników z Głogowa w woj. rezowski, znana była w Polsce, ale także na Węgrzech, w Niemczech, Austrii i krajach. Po wojnie, niestety, wyrobu tej doskonałej wędliny nie nastąpiło. W Niemczech w Polsce nie przechowywała się jej receptura. Natomiast w Australii kielbasa ta cieszy się wielką popularnością. Okazało się, że recepturę na kielbasę głogowską, widział tam jeden z polskich rzemieślników. W tajemniczym smaku jest bardzo do niej. Trzeba tylko umieć kielbasę ugotować w dymie drzewa śliwowego, a nie jaloowcowego. (ab)

„Żona modna”

GDY NADEJDA IESIEENNE WIECZORY

UCZESANA jak grzecha na dziewczynka na przyjęciu u koleżanki — co to odosłone, włosy przystę, długie do ramion i dołem podcięte. Ubrana w wąską, czarną sukienkę, której krój wydaje się prosty, lecz, dzięki pomysłowemu cięciu i zaszywkom, tworzy sylwetkę wyrażającą elegancję... Tworząc odcienioną kapeluszą z czarnego filcu z szerokim, miękkim opadającym rondem... W płaszczu z tkaniny wolowej, puszystej, imitującej futro (kolczy, szelby, szelby albo wąski szelby, dołem kłoz, ta la przewieszana pasem — rulonem z długimi kołkami)... Tępa ma miara na festonku nie przeważający budżetu. W jesienne wieczory w naszym kraju nie spaceruje się po mieście, a w domu, u przyjaciół, w teatrze, w kawiarni wystarczą wło sy „grzesznej dziewczynki” i zgrabna, krótka, czarna sukienka. (if)

Czy z jej modelu mogą korzystać katowiczanki, krakowiczanki, poznańki, bydgoszczanki... Bez wątpienia! Uczesane, grzesznej dziewczynki!

PRACOWNICY poszukiwani

1 INŻYNIER lub technika budowlanego na stanowisko projektanta-kosztorysanta, 1 księgowego, 1 księgową, zatrudni od zaraz Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Szczecin-Pogodna, ul. Piotra Skargi 24. 4132-K

MAGAZYNIERA branży galanterijnej, wymagane wykształcenie minimum podstawowe lub zawodowe, zatrudni od zaraz WZGS „Samopomoc Chłopska” Hurtownia Międzygospolowa Szczecin-Dąbie. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji Hurtowni w Szczecinie-Dąbie, ul. Pomorska 31. Uwaga — pracownik z Szczecina dowozi do pracy własnym transportem (autobus). 4124-K

2 ZAOPATRZENIOWCÓW branży przemysłowej, wykształcenie handlowe ze znajomością branży, 1 pracownika do działu inwestycji, wymagane średnie wykształcenie i 3-letnia praktyka ze znajomością urządzeń maszynowych i piekarniczych zatrudni Powstania Spółdzielni „Robotnik” w Szczecinie, Al. Jedności Narodowej 37, pokój 22. 4111-K

GŁÓWNEGO mechanika, wymagane kwalifikacje inżynierskie lub techniczne, mechanik z 3-letnią praktyką, zatrudni od zaraz Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Rolniczego w Wodzie w Szczecinie, ul. 5-go Lipca 21. Warunki pracy do omówienia na miejscu. 4125-K

RZEMIEŚNIKÓW metalowych, stolarzy, szklarzy, elektryków i robotników niewykwalifikowanych do pracy przy naprawie taboru kolejowego na stacjach Szczecin-Dąbie, Szczecin-Gumieńce, Szczecin Gł. Osobowy i Szczecin Port Centralny, zatrudni od zaraz Wagonownia PKP Szczecin Port. Dla zamierzających możliwość zakwaterowania w hotelu robotniczym. Pasa wynagrodzeniem pracownicy otrzymują świadczenia, depozyt węgla, umundurowanie, bilety bezpłatne na przjazd koleją dla pracowników i rodziny oraz bezpłatną opiekę lekarską. Zgłoszenia przyjmuje Wagonownia Szczecin Port Centralny, ul. Gdańska 1. 4123-K

OGŁOSZENIA drobne

PRACA obrabianie go. w bluzie PPT Maria Kucharska, Szczecin ul. Malborka 17-18. 6438-G

SPRZEDAŻ POMOĆ domowa potrzebna. Kosiński 8-9 przy 1-2-3. Mielkiewicza od godz. 16. 6477-G

ROŻNE PIKARNIK gazowy, adapter, stolik, fotel, tanio sprzedam. Jedności Narodowej 22-5 godz. 17-19. 6442-G

MOTOCYKL WSK, motorower „Jawa” skuter „OSA” stan dobry tanio sprzedam. Jedności Narodowej 20, garaż. 6275-G

RADIO „Philips” adapter, wzmacniacz, 100-300 — sprzedam. tel. 109-03. 6443-G

PRZEPRASZAM p. Mariannę Majakowską zam, ul. Pogodna 4 23. 6445-G

WIDOWIAŁNE

WIDOWIAŁNE, posiadająca własne mieszkanie, na terenie niezależnym, na pana inteligentnego 40-40. Oferty składać Biuro Ogłoszeń, ul. Hłodu Pruskiego 8 na nr 631. 6439-G

ELEKTRYK, lat 28, posiada wykształcenie z mieszkaniami. Foto-oferty miła widziały, zwrot zapewni. Oferty składajcie Biuro Ogłoszeń, ul. Hłodu Pruskiego 8 na nr 632. 6440-G

PANI berdzistka, średnio sytuowana, posiadająca własne mieszkanie, poszukuje kogoś do pomocy w domu. Oferty składajcie Biuro Ogłoszeń, ul. Hłodu Pruskiego 8 na nr 633. 6441-G

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem (1,5 roku) poszukuje pokoju. Karola i Młarki 18-8. 6442-G

WIDOWIAŁNE, posiadająca własne mieszkanie, na terenie niezależnym, na pana inteligentnego 40-40. Oferty składać Biuro Ogłoszeń, ul. Hłodu Pruskiego 8 na nr 631. 6439-G

WIDOWIAŁNE, posiadająca własne mieszkanie, na terenie niezależnym, na pana inteligentnego 40-40. Oferty składać Biuro Ogłoszeń, ul. Hłodu Pruskiego 8 na nr 631. 6439-G

WIDOWIAŁNE, posiadająca własne mieszkanie, na terenie niezależnym, na pana inteligentnego 40-40. Oferty składać Biuro Ogłoszeń, ul. Hłodu Pruskiego 8 na nr 631. 6439-G

WIDOWIAŁNE, posiadająca własne mieszkanie, na terenie niezależnym, na pana inteligentnego 40-40. Oferty składać Biuro Ogłoszeń, ul. Hłodu Pruskiego 8 na nr 631. 6439-G

WIDOWIAŁNE, posiadająca własne mieszkanie, na terenie niezależnym, na pana inteligentnego 40-40. Oferty składać Biuro Ogłoszeń, ul. Hłodu Pruskiego 8 na nr 631. 6439-G

WIDOWIAŁNE, posiadająca własne mieszkanie, na terenie niezależnym, na pana inteligentnego 40-40. Oferty składać Biuro Ogłoszeń, ul. Hłodu Pruskiego 8 na nr 631. 6439-G

WIDOWIAŁNE, posiadająca własne mieszkanie, na terenie niezależnym, na pana inteligentnego 40-40. Oferty składać Biuro Ogłoszeń, ul. Hłodu Pruskiego 8 na nr 631. 6439-G

WIDOWIAŁNE, posiadająca własne mieszkanie, na terenie niezależnym, na pana inteligentnego 40-40. Oferty składać Biuro Ogłoszeń, ul. Hłodu Pruskiego 8 na nr 631. 6439-G

WIDOWIAŁNE, posiadająca własne mieszkanie, na terenie niezależnym, na pana inteligentnego 40-40. Oferty składać Biuro Ogłoszeń, ul. Hłodu Pruskiego 8 na nr 631. 6439-G

WIDOWIAŁNE, posiadająca własne mieszkanie, na terenie niezależnym, na pana inteligentnego 40-40. Oferty składać Biuro Ogłoszeń, ul. Hłodu Pruskiego 8 na nr 631. 6439-G

WIDOWIAŁNE, posiadająca własne mieszkanie, na terenie niezależnym, na pana inteligentnego 40-40. Oferty składać Biuro Ogłoszeń, ul. Hłodu Pruskiego 8 na nr 631. 6439-G

WIDOWIAŁNE, posiadająca własne mieszkanie, na terenie niezależnym, na pana inteligentnego 40-40. Oferty składać Biuro Ogłoszeń, ul. Hłodu Pruskiego 8 na nr 631. 6439-G

WIDOWIAŁNE, posiadająca własne mieszkanie, na terenie niezależnym, na pana inteligentnego 40-40. Oferty składać Biuro Ogłoszeń, ul. Hłodu Pruskiego 8 na nr 631. 6439-G

WIDOWIAŁNE, posiadająca własne mieszkanie, na terenie niezależnym, na pana inteligentnego 40-40. Oferty składać Biuro Ogłoszeń, ul. Hłodu Pruskiego 8 na nr 631. 6439-G

WIDOWIAŁNE, posiadająca własne mieszkanie, na terenie niezależnym, na pana inteligentnego 40-40. Oferty składać Biuro Ogłoszeń, ul. Hłodu Pruskiego 8 na nr 631. 6439-G

WIDOWIAŁNE, posiadająca własne mieszkanie, na terenie niezależnym, na pana inteligentnego 40-40. Oferty składać Biuro Ogłoszeń, ul. Hłodu Pruskiego 8 na nr 631. 6439-G

WIDOWIAŁNE, posiadająca własne mieszkanie, na terenie niezależnym, na pana inteligentnego 40-40. Oferty składać Biuro Ogłoszeń, ul. Hłodu Pruskiego 8 na nr 631. 6439-G

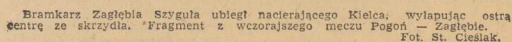
WIDOWIAŁNE, posiadająca własne mieszkanie, na terenie niezależnym, na pana inteligentnego 40-40. Oferty składać Biuro Ogłoszeń, ul. Hłodu Pruskiego 8 na nr 631. 6439-G

TEATR

nietypowe

KINA

KOSMOS — „Karmazynowy pierś” g. 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31, 33, 35, 37, 39, 41, 43, 45, 47, 49, 51, 53, 55, 57, 59, 61, 63, 65, 67, 69, 71, 73, 75, 77, 79, 81, 83, 85, 87, 89, 91, 93, 95, 97, 99, 101, 103, 105, 107, 109, 111, 113, 115, 117, 119, 121, 123, 125, 127, 129, 131, 133, 135, 137, 139, 141, 143, 145, 147, 149, 151, 153, 155, 157, 159, 161, 163, 165, 167, 169, 171, 173, 175, 177, 179, 181, 183, 185, 187, 189, 191, 193, 195, 197, 199, 201, 203, 205, 207, 209, 211, 213, 215, 217, 219, 221, 223, 225, 227, 229, 231, 233, 235, 237, 239, 241, 243, 245, 247, 249, 251, 253, 255, 257, 259, 261, 263, 265, 267, 269, 271, 273, 275, 277, 279, 281, 283, 285, 287, 289, 291, 293, 295, 297, 299, 301, 303, 305, 307, 309, 311, 313, 315, 317, 319, 321, 323, 325, 327, 329, 331, 333, 335, 337, 339, 341, 343, 345, 347, 349, 351, 353, 355, 357, 359, 361, 363, 365, 367, 369, 371, 373, 375, 377, 379, 381, 383, 385, 387, 389, 391, 393, 395, 397, 399, 401, 403, 405, 407, 409, 411, 413, 415, 417, 419, 421, 423, 425, 427, 429, 431, 433, 435, 437, 439, 441, 443, 445, 447, 449, 451, 453, 455, 457, 459, 461, 463, 465, 467, 469, 471, 473, 475, 477, 479, 481, 483, 485, 487, 489, 491, 493, 495, 497, 499, 501, 503, 505, 507, 509, 511, 513, 515, 517, 519, 521, 523, 525, 527, 529, 531, 533, 535, 537, 539, 541, 543, 545, 547, 549, 551, 553, 555, 557, 559, 561, 563, 565, 567, 569, 571, 573, 575, 577, 579, 581, 583, 585, 587, 589, 591, 593, 595, 597, 599, 601, 603, 605, 607, 609, 611, 613, 615, 617, 619, 621, 623, 625, 627, 629, 631, 633, 635, 637, 639, 641, 643, 645, 647, 649, 651, 653, 655, 657, 659, 661, 663, 665, 667, 669, 671, 673, 675, 677, 679, 681, 683, 685, 687, 689, 691, 693, 695, 697, 699, 701, 703, 705, 707, 709, 711, 713, 715, 717, 719, 721, 723, 725, 727, 729, 731, 733, 735, 737, 739, 741, 743, 745, 747, 749, 751, 753, 755, 757, 759, 761, 763, 765, 767, 769, 771, 773, 775, 777, 779, 781, 783, 785, 787, 789, 791, 793, 795, 797, 799, 801, 803, 805, 807, 809, 811, 813, 815, 817, 819, 821, 823, 825, 827, 829, 831, 833, 835, 837, 839, 841, 843, 845, 847, 849, 851, 853, 855, 857, 859, 861, 863, 865, 867, 869, 871, 873, 875, 877, 879, 881, 883, 885, 887, 889, 891, 893, 895, 897, 899, 901, 903, 905, 907, 909, 911, 913, 915, 917, 919, 921, 923, 925, 927, 929, 931, 933, 935, 937, 939, 941, 943, 945, 947, 949, 951, 953, 955, 957, 959, 961, 963, 965, 967, 969, 971, 973, 975, 977, 979, 981, 983, 985, 987, 989, 991, 993, 995, 997, 999, 1001, 1003, 1005, 1007, 1009, 1011, 1013, 1015, 1017, 1019, 1021, 1023, 1025, 1027, 1029, 1031, 1033, 1035, 1037, 1039, 1041, 1043, 1045, 1047, 1049, 1051, 1053, 1055, 1057, 1059, 1061, 1063, 1065, 1067, 1069, 1071, 1073, 1075, 1077, 1079, 1081, 1083, 1085, 1087, 1089, 1091, 1093, 1095, 1097, 1099, 1101, 1103, 1105, 1107, 1109, 1111, 1113, 1115, 1117, 1119, 1121, 1123, 1125, 1127, 1129, 1131, 1133, 1135, 1137, 1139, 1141, 1143, 1145, 1147, 1149, 1151, 1153, 1155, 1157, 1159, 1161, 1163, 1165, 1167, 1169, 1171, 1173, 1175, 1177, 1179, 1181, 1183, 1185, 1187, 1189, 1191, 1193, 1195, 1197, 1199, 1201, 1203, 1205, 1207, 1209, 1211, 1213, 1215, 1217, 1219, 1221, 1223, 1225, 1227, 1229, 1231, 1233, 1235, 1237, 1239, 1241, 1243, 1245, 1247, 1249, 1251, 1253, 1255, 1257, 1259, 1261, 1263, 1265, 1267, 1269, 1271, 1273, 1275, 1277, 1279, 1281, 1283, 1285, 1287, 1289, 1291, 1293, 1295, 1297, 1299, 1301, 1303, 1305, 1307, 1309, 1311, 1313, 1315, 1317, 1319, 1321, 1323, 1325, 1327, 1329, 1331, 1333, 1335, 1337, 1339, 1341, 1343, 1345, 1347, 1349, 1351, 1353, 1355, 1357, 1359, 1361, 1363, 1365, 1367, 1369, 1371, 1373, 1375, 1377, 1379, 1381, 1383, 1385, 1387, 1389, 1391, 1393, 1395, 1397, 1399, 1401, 1403, 1405, 1407, 1409, 1411, 1413, 1415, 1417, 1419, 1421, 1423, 1425, 1427, 1429, 1431, 1433, 1435, 1437, 1439, 1441, 1443, 1445, 1447, 1449, 1451, 1453, 1455, 1457, 1459, 1461, 1463, 1465, 1467, 1469, 1471, 1473, 1475, 1477, 1479, 1481, 1483, 1485, 1487, 1489, 1491, 1493, 1495, 1497, 1499, 1501, 1503, 1505, 1507, 1509, 1511, 1513, 1515, 1517, 1519, 1521, 1523, 1525, 1527, 1529, 1531, 1533, 1535, 1537, 1539, 1541, 1543, 1545, 1547, 1549, 1551, 1553, 1555, 1557, 1559, 1561, 1563, 1565, 1567, 1569, 1571, 1573, 1575, 1577, 1579, 1581, 1583, 1585, 1587, 1589, 1591, 1593, 1595, 1597, 1599, 1601, 1603, 1605, 1607, 1609, 1611, 1613, 1615, 1617, 1619, 1621, 1623, 1625, 1627, 1629, 1631, 1633, 1635, 1637, 1639, 1641, 1643, 1645, 1647, 1649, 1651, 1653, 1655, 1657, 1659, 1661, 1663, 1665, 1667, 1669, 1671, 1673, 1675, 1677, 1679, 1681, 1683, 1685, 1687, 1689, 1691, 1693, 1695, 1697, 1699, 1701, 1703, 1705, 1707, 1709, 1711, 1713, 1715, 1717, 1719, 1721, 1723, 1725, 1727, 1729, 1731, 1733, 1735, 1737, 1739, 1741, 1743, 1745, 1747, 1749, 1751, 1753, 1755, 1757, 1759, 1761, 1763, 1765, 1767, 1769, 1771, 1773, 1775, 1777, 1779, 1781, 1783, 1785, 1787, 1789, 1791, 1793, 1795, 1797, 1799, 1801, 1803, 1805, 1807, 1809, 1811, 1813, 1815, 1817, 1819, 1821, 1823, 1825, 1827, 1829, 1831, 1833, 1835, 1837, 1839, 1841, 1843, 1845, 1847, 1849, 1851, 1853, 1855, 1857, 1859, 1861, 1863, 1865, 1867, 1869, 1871, 1873, 1875, 1877, 1879, 1881, 1883, 1885, 1887, 1889, 1891, 1893, 1895, 1897, 1899, 1901, 1903, 1905, 1907, 1909, 1911, 1913, 1915, 1917, 1919, 1921, 1923, 1925, 1927, 1929, 1931, 1933, 1935, 1937, 1939, 1941, 1943, 1945, 1947, 1949, 1951, 1953, 1955, 1957, 1959, 1961, 1963, 1965, 1967, 1969, 1971, 1973, 1975,



 Rekord bramkowy
 Pogoń - Zagłębie 2:5

1 Legia wygrał wojskowi
2:0 (0:0).
W Legii najlepsza była
obrona i Brychezy w
ataku. W Ruchu na dob-
rym poziomie tylko Faber
oraz pomocnicy Pieda —
Nieroba.

SZCZECIŃSKI sprawozdawca katowickiego „Sportu” — krajan piłkarzy Zagłębia był po meczu w prawdziwej rozterce. Szczecin kocha, ale Sosnowiec też bliski. Na wszelki wypadek złożył gratulacji obu zespołom. (S)

dyktował rzut karny na bramkę Zagłębia. Niestety, egzekutor — St. Krasucki — trafił w słupek. W tym momencie na tablicy wyników było 1:1.

Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne